

Medytacja 11

Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywni służcie sobie wzajemnie! Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli (Ga 5, 13-15).

- **Stając w obecności Bożej uczynmy znak krzyża.**
- **Wzbudźmy intencję**, prosząc, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- **Wyobraźmy sobie** człowieka skupionego na sobie i swoich pretensjach.
- **Prośmy w tej medytacji**, abyśmy odkryli w sobie zdolność do nawiązywania relacji.
- **Rozpocznijmy rozważanie przeczytanego Słowa Bożego.**

Punkt 1

Bóg stworzył człowieka wolnym. Obdarzył go wolnością wyboru. Człowiek może niszczyć swoje życie lub je budować. Może iść za pięknem i miłością albo poddać się nienawiści i przemocy. Świat, w którym żyjemy, poddaje nas różnego rodzaju naciskom. Pod ich wpływem zaczynamy działać „z musu” a nie „z serca”. Kiedy kształtujemy swoje życie, swoje wybory pod przymusem, dusimy w sobie potrzebę miłości. A przecież zdolność do miłości, do dawania siebie może zrodzić się tylko w wolnym sercu.

Czy dostrzegam w sobie zdolność miłowania? Czy wierzę, że potrafię przyjmować przyjaźń i obdarzać przyjaźnią?

Punkt 2

Drogą do prawdziwej wolności jest służenie innym. Tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie, człowiek jest istotą wolną. Wezwanie „Miłością ożywieni, służcie sobie wzajemnie” ukazuje jak budować prawdziwą wolność. Krzewią się wokół nas różne formy zniewolenia, ukryte pod pozorami wolności. Zachęta „Róbta, co chceta” propaguje wolność niczym nieograniczoną. Ulegając jej, człowiek swoim zachciankom podporządkowuje wolność innych, którzy muszą robić to, co on chce. Nie ma wolności bez odpowiedzialności i miłości.

Jakie skojarzenia budzi we mnie wezwanie :„Służcie sobie wzajemnie”

Punkt 3

Największym zniewoleniem jest zniewolenie duchowe. Odejście od Boga zabija w człowieku miłość, prowadzi do waśni, podziałów, niszczy życie ludzi. Ale źródłem dobra i miłości jest tylko Bóg. Wolność nie polega na odrzuceniu Bożego Prawa. To Bóg, Jego wola i przykazania, są gwarancją wolności. Wolność człowieka i Prawo Boże nie są ze sobą sprzeczne. Podstawowe prawo wolności wypełnia się w nakazie: „Będziesz miłował bliźniego”.

Zakończmy osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówmy „Ojcze nasz”.